

OBCHODY 1050. ROCZNICY CHRZTU POLSKI

Trzydniowe obchody jubileuszu 1050. rocznicy Chrztu Polski zakończyły się wieczorem na stadionie w Poznaniu spektaklem "Jesus Christ Superstar". Uroczystości przebiegały pod hasłem "Gdzie chrzest tam nadzieja", a gościem specjalnym był legat papieski, kardynał Pietro Parolin.

Centralne uroczystości jubileuszu 1050-lecia chrztu Polski rozpoczęły się w czwartek w Gnieźnie. Odbyły się obrady Konferencji Episkopatu Polski. Na Ostrowie Lednickim miało miejsce nabożeństwo ekumeniczne, w którym udział wzięli duchowni Kościołów chrześcijańskich. W gnieźnieńskiej katedrze sprawowana była uroczysta msza pod przewodnictwem legata papieskiego.

W piątek w Poznaniu odbyło się uroczyste posiedzenie Zgromadzenia Narodowego. Podczas wspólnych obrad Sejmu i Senatu, odbywających się po raz pierwszy poza Warszawą, orędzie wygłosił prezydent Andrzej Duda.



Po południu, pod przewodnictwem legata papieskiego kard. Pietro Parolina, w poznańskiej bazylice archikatedralnej odprawiono uroczystą mszę, po niej przedstawiciele Kościoła oraz prezydent, marszałkowie Sejmu i Senatu, oraz premier Beata Szydło złożyli kwiaty na grobach pierwszych władców Polski - Mieszka I i Bolesława Chrobrego.

Prezydent Andrzej Duda powiedział, że członkowie Zgromadzenia Narodowego przybyli do Poznania, gdyż rozumieją odpowiedzialność, ciążącą na nich wobec historii i przyszłych pokoleń Polaków. Prezydent przypomniał słowa świętego Jana Pawła II, że Europa potrzebuje Polski, Polska potrzebuje Europy, a integracja europejska jest dla Polaków szansą na duchowe ubogacenie Zachodu. Prezydent wyraził przekonanie, że idąc za wskazaniem papieża-Polaka, Polska jest i pozostanie wierna swojemu chrześcijańskiemu dziedzictwu.



- Chrzest księcia Mieszka I jest najważniejszym wydarzeniem w całych dziejach państwa i narodu polskiego (...). Decyzja naszego pierwszego, historycznego władcy zdecydowała o całej, późniejszej przyszłości naszego kraju - ocenił prezydent.

Stwierdził, że to chrześcijańskie dziedzictwo po dzień dzisiejszy kształtuje losy Polski i każdego z Polaków. - To właśnie miał na myśli Ojciec Święty, nasz Jan Paweł II, kiedy mówił, że nie można bez Chrystusa zrozumieć dziejów Polski - zaznaczył Prezydent Duda.

- Oddając hołd naszym dalekowzrocznym poprzednikom pragnę wyrazić przekonanie, że Polska jest i pozostanie wierna chrześcijańskiemu dziedzictwu, w nim mamy wypróbowany i mocny fundament dla przyszłości - mówił.

Na początku sesji marszałek Senatu Stanisław Karczewski odczytał okolicznościową uchwałę, przyjętą wcześniej przez parlamentarzystów.



"Wyrażamy wdzięczność twórcom państwowości i wszystkim pokoleniom Polaków, którzy wiernie trwali przy zasadach wyznaczających naszą tożsamość" - napisano na wstępie uchwały. Dalej podkreślono, że decyzja Mieszka I o przyjęciu chrztu włączyła Polskę "w krąg cywilizacyjny Europy Zachodniej". Zaznaczono, że chrześcijaństwo przyniosło narodowi zbiór wartości oraz wyznaczyło kanon kultury duchowej i materialnej. "Pod jego znakami broniliśmy europejskiego dziedzictwa w roku 1683 - roku Wiktorii Wiedeńskiej i w 1920 - roku zwycięskiej Bitwy Warszawskiej. W długich dziejach chwały, ale i upadku Rzeczypospolitej, Naród Polski trwał dzięki sile ducha, dzięki przykładowi męczenników, od świętego biskupa Wojciecha do błogosławionego księdza Jerzego Popiełuszki" - napisano w dokumencie.

W uchwale stwierdzono też, że przełom historyczny spowodowany powstaniem "Solidarności" nie byłby możliwy bez "inspiracji duchowej" świętego Jana Pawła II. "Jego wybór na Stolicę Piotrową i pierwsza wizyta w Ojczyźnie pozwoliły narodowi poczuć się wspólnotą. To pod znakami i symbolami chrześcijańskimi, jak Krzyż i otoczony czią obraz Matki Bożej Częstochowskiej, odbyła się wielka przemiana zniewolonego narodu, która pozwoliła odzyskać upragnioną wolność i odbudować niepodległe państwo" - głosi tekst uchwały.

Posiedzenie Zgromadzenia Narodowego, czyli wspólne posiedzenie Sejmu i Senatu, odbyło się na terenie Międzynarodowych Targów Poznańskich. Obradom przewodniczyli marszałkowie Sejmu i Senatu: Marek Kuchciński i Stanisław Karczewski.

W uroczystej sesji Zgromadzenia Narodowego uczestniczyli członkowie obu izb parlamentu, prezydent Andrzej Duda, premier Beata Szydło wraz z ministrami, członkowie Konferencji Episkopatu Polski pod przewodnictwem arcybiskupa Stanisława Gądeckiego, metropolity poznańskiego, przedstawiciele parlamentów europejskich, Polonii i korpusu dyplomatycznego.

Sobota jest ostatnim dniem centralnych uroczystości jubileuszu chrztu Polski. Od przedpołudnia na poznańskim stadionie odbywało się spotkanie ewangelizacyjne, pod hasłem "Gdzie chrzest, tam nadzieja". Były wspólne modlitwy i śpiewy z udziałem zaproszonych artystów. W wydarzeniu uczestniczył też chór liczący ponad 1000 osób. Na stadionie według organizatorów pojawiło się ok. 35 tys. ludzi.



W uroczystości wzięli udział przedstawiciele Kościołów chrześcijańskich; podczas spotkania odczytana została podpisana w 2000 roku deklaracja Kościołów o wzajemnym uznaniu chrztu św. Zebrani odnowili też przyrzeczenia chrzcielne.

- Dwa poprzednie dni w Gnieźnie i Poznaniu były poświęcone oficjalnym wydarzeniom: liturgicznym uroczystościom oraz Zgromadzeniu Narodowemu. Dzisiaj chcemy się cieszyć. Spotykamy się tutaj w takiej formie nieoficjalnej, życzliwi jedni drugim. I jednocześnie wdzięczni za tych wszystkich ludzi, którzy doprowadzili do chrztu Polski; za biskupa Jordana, za Mieszka I, a najbardziej za Dąbrówkę - witał zgromadzonych przewodniczący KEP abp. Stanisław Gądecki.



Uroczysta msza św. pod przewodnictwem legata papieskiego, sekretarza stanu Stolicy Apostolskiej kard. Pietro Parolina, wieńczyła centralne obchody jubileuszu chrztu Polski. Podczas homilii hierarcha podkreślił, że "Chrzest, jak ma to miejsce w przypadku każdej duszy, która go przyjmuje, tak i dla narodu polskiego oznaczał radykalny przełom mentalności i kultury, i dał początek nowej drodze rozjaśnionej światłem Chrystusa i nauczaniem Kościoła".

- Wasza tak liczna i gorliwa obecność ukazuje, że Pan żyje i działa, że Chrzest Polski, który miał miejsce 1050 lat temu, nadal wydaje swoje niezliczone owoce łaski. Historia waszego szlachetnego narodu, z jego dramataми i jego wspaniałym odrodzeniem świadczy, że Jezus zmartwychwstał i nie opuszcza swych wiernych uczniów oraz, że Maryja, Jego Matka, nieustannie wstawia się za Polską. Mówią o tym całe dzieje waszej ojczyzny - mówił watykański hierarcha.

Kardynał zwrócił się do zgromadzonych słowami - "Dziękujcie Bogu za cenny dar wiary, którą dziś celebруем z okazji 1050. rocznicy chrztu księcia Mieszka I z dynastii Piastów, wydarzenia, które było jak drzwi szeroko otwarte, aby zrodził się wasz naród, a które

pozwoili wam poznać, umiłowac Chrystusa i służyć Mu. Dziękujcie Mu za dar pokoju i stabilności granic waszego kraju, tak często doświadczanego konfliktami i rozbiorami" - mówił kard. Parolin. Podkreślił jednocześnie, że dziękczynienie jest ważne, ponieważ przypomina nam, "jak bardzo kocha nas Bóg i jak bardzo jesteśmy od Niego zależni, pozwala nam natychmiast zrozumieć zagrożenia, które dzięki Niemu zostały przezwyciężone i czyni nas bardziej realistycznymi, mniej zatroskanymi i bardziej optymistycznymi w odniesieniu do zagadnień współczesności". Kard. Parolin dodał, że dziękczynienie pozwala nam "zobaczyć problemy we właściwym świetle, nie lekceważąc ich, bez przesady czy irytacji".



Legat papieski kardynał Pietro Parolin

Duchowny mówił, że silna wiara Polaków "umocniła nadzieję i moc ducha, broniąc i zachowując oraz dając zdolność bycia cierpliwymi i wytrwałymi, w ufnym oczekiwaniu Bożej interwencji, która za wstawiennictwem Matki Bożej Częstochowskiej zawsze przybywała na czas". I dodał: "Jesteśmy tu dzisiaj, aby przypomnieć i dziękować Panu za dar wiary i przezwyciężenie wielu trudnych chwil. Jesteśmy wezwani, aby uczcić tę radosną rocznicę, która pozwala nam spojrzeć na korzenie, wypływającą z nich życiową moc, która sprawiła wasz wzrost".

Kard. zwrócił się do licznie zgromadzonych wiernych, aby "nigdy nie traktowali niczego jako osiągnięte raz na zawsze, tak jakby (...) poświęcenie, wiara i odwaga minionych pokoleń wystarczyły, żeby iść dalej pewnie i uchronić się od wszelkich niebezpieczeństw". Legat papieski z okazji 1050. rocznicy chrztu Polski powiedział też, że Ojciec Święty Franciszek - który bardzo oczekuje na osobiste przybycie do Polski w lipcu br. z okazji XXXI Światowego Dnia Młodzieży - poprzez swojego specjalnego przedstawiciela pragnie uczestniczyć w radości tych obchodów, "wzmocnić tę radość, okazać wam swoją miłość, zapewnić was o swojej modlitwie, przekazać swoje błogosławieństwo i wyrazić wam słowo wdzięczności,

gratulacji i zachęty". Podczas mszy udzielony został także sakrament chrztu św. i bierzmowania dorosłym. Sobota była ostatnim dniem centralnych uroczystości jubileuszu chrztu Polski. Od przedpołudnia na poznańskim stadionie odbywało się spotkanie ewangelizacyjne, pod hasłem "Gdzie chrzest, tam nadzieja". Były wspólne modlitwy i śpiewy z udziałem zaproszonych artystów. W wydarzeniu uczestniczył też chór liczący ponad 1000 osób. Na stadionie według organizatorów pojawiło się ok. 35 tys. ludzi.

- Cieszę się, że jesteście dzisiaj z nami, ale świętujmy nie tylko dzisiaj, świętujmy cały rok 1050-lecia chrztu Polski. Dlatego już dzisiaj zapraszam wszystkich: pojedźcie do Gniezna pomodlić się przy grobie św. Wojciecha. Pojedźcie pokłonić się pierwszym władcom, Mieszkowi i Chrobremu, do katedry w Poznaniu. Pojedźcie na "wyspę władców" na Ostrowie Lednickim, tam są pierwsze budowle księcia Mieszka, odwiedźcie Grzybowo, te wszystkie grody, które świadczą o tej długiej tradycji polskiego państwa - mówił marszałek województwa wielkopolskiego Marek Woźniak



Wydarzenia na stadionie zakończył wieczorny koncert jubileuszowy, musical "Jesus Christ Superstar", realizowany przez Teatr Muzyczny w Poznaniu. W rolę Jezusa wcielił się wokalista Marek Piekarczyk.

OPRACOWANIE WŁASNE: RYSZARD JAŚKOWSKI